

LESZEK MIĘTEK
PREZYDENT ZWIĄZKU ZAWODOWEGO
MASZYNISTÓW KOLEJOWYCH W POLSCE

Warszawa, 19.03.2021

DEBATA NA TEMAT
STANU I POTRZEB ROZWOJOWYCH
KOLEI W POLSCE

W imieniu Związku Zawodowego Maszynistów Kolejowych w Polsce zwróciłem się do Pana Andrzeja Bittela – Sekretarza Stanu w Ministerstwie Infrastruktury o podjęcie działań w sprawie prawnego uregulowania ograniczenia prowadzenia pociągów trakcją spalinową na liniach zelektryfikowanych.

Celem wystąpienia jest między innymi wywołanie w środowisku kolejowym dyskusji na temat, pomijanego moim zdaniem na kolei, tematu transformacji energetycznej kolei w Polsce.

Wniosek motywowany jest również stale rosnącą tendencją obsługi trakcją spalinową pociągów pod siecią trakcyjną, czyli na liniach zelektryfikowanych. Kolejne zakupy starych, używanych pojazdów spalinowych z przeznaczeniem do takich właśnie przewozów świadczą o tym, że proceder będzie się rozszerzał. Wielu przewoźników nabywa stary tabor spalinowy, który wykorzystywany jest na liniach kolejowych w stu procentach zelektryfikowanych.

Nie możemy się zgodzić z taką sytuacją, zważywszy na kwestie klimatyczne, zielony ład i konieczność ograniczenia emisji gazów cieplarnianych, co jest niezbędne do wdrożenia ze względu na przyszłość środowiska, ale z drugiej strony przysparzają polskiej gospodarce wielu kłopotów i wyzwań w szczególności w branży górnico-energetycznej i przemysłu energochłonnego.

Eliminuje to polską kolej z dostępu do środków w ramach funduszy unijnych na transformację energetyczną, za które można by zwiększyć ilość linii zelektryfikowanych najlepiej z siecią 25 KV prądu zmiennego, zakupić nowoczesny tabor, w tym hybrydowy albo o napędzie wodorowym.

Polska kolej nie może być wyjęta z globalnych procesów i standardów. Dlatego obserwując działania firm kolejowych, które realizują i chcą rozszerzać swoją działalność nie bacząc na skutki klimatyczne, jedynym rozwiązaniem pozostaje wdrożenie ograniczeń prawnych zakazujących w pewnym zakresie prowadzenia przewozów trakcją spalinową na liniach zelektryfikowanych.

Chcę wyraźnie podkreślić, że istota problemu nie sprowadza się do bezmyślnego zakazywania, ale wywołania merytorycznej dyskusji i zainicjowania działań zapobiegawczych, których zwyczajnie brakuje.

Zgodzimy się chyba, że jazda trakcją spalinową po linii zelektryfikowanej jest pewną patologią. Nie chodzi tu o dojazdy na naprawy, objazdy, czy do końcówek linii albo krótkie przejazdy pod siecią trakcyjną w ramach utrzymania danej relacji pociągu.

Chodzi o sytuacje, w których przewoźnicy z premedytacją sprowadzają stare, spalinowe pojazdy po to, żeby jeździć nimi po całej sieci kolejowej w Polsce.

Nie zabiegamy o natychmiastowy i bezwarunkowy zakaz obsługi trakcją spalinową pociągów pod siecią trakcyjną, lecz o uruchomienie procesu eliminacji takiego sposobu obsługi pociągów wszędzie tam, gdzie to możliwe.

Zdaję sobie sprawę z konieczności podjęcia wielu trudnych przedsięwzięć organizacyjnych, ale niestety nie ma innej drogi. Prędzej, czy później jako kolej zostaniemy do tego zmuszeni.

Lepiej żeby się nie okazało, że środki na transformację energetyczną już zostały rozdysponowane na inne gałęzie przemysłu, a my na kolei zostaniemy z problemem.

Leszek Miętek Prezydent ZZM